

Porządkowanie futbolowej statystyki

Ile spotkań oficjalnych rozegrała polska reprezentacja piłkarska? Pytanie niby proste, bo sporo gazet i książek informuje o tym. Jeśli jednak porównamy te liczby, okazuje się, że publikacje bardzo się różnią. Podobnie — jak przy liczbie występów naszych piłkarzy z koszulką z „białym orłem”. Różnice te wynikają z całkiem dowolnego sposobu obliczania ilości spotkań, gdzie kryterium „oficjalności” meczów stosuje się dość swobodnie.

Już od kilku lat piłkarski publicysta Andrzej Gowarzewski stara się uporządkować tę dziedzinę. Kiedyś odbyło się w Warszawie spotkanie dziennikarzy i statystyków piłkarskich w celu unormowania numeracji naszych meczów. Wiadomo bowiem, że pierwszy mecz Polaków odbył się 18 grudnia 1921 r. w Budapeszcie z Węgrami (0—1), ale potem... im dalej w las, tym więcej kłopotów.

Jako „oficjalne” nasze statystyki podawały mecze, które nie miały tej rangi, bo odbywały się z drużynami olimpijskimi innych krajów, a nie ich pierwszymi reprezentacjami. Np. drużyna Górskiego pokonała w 1976 r. olim-

pijczyków Brazylii 3—0 i 2—0; chlubiła się tym, a zawodnikom i zespołowi wpisywano do rejestrów kolejne liczby. Natomiast Brazylijczycy nigdy w świecie nie uznawali tych meczów jako oficjalnych między naszymi krajami. I mieli rację.

Na warszawskim spotkaniu statystyków ustalono, że operując liczbami przy występach reprezentacji należy szanować reguły FIFA. A więc honorować trzeba mecze, które obaj rywale uznali — jeszcze przed spotkaniem — jako oficjalne i co podpisali w specjalnym „złotym” protokole zgłaszając do FIFA. Zdarzający się fakt, że trener akurat dany mecz traktował sparingowo, albo iż nie wystawili najsilniejszego składu, nie ma znaczenia. Liczą się pisemne potwierdzenia obu stron, że mecz jest oficjalny i rozegrany według obowiązujących reguł.

W ten sposób wypadły z historii naszych dokonań mecze z olimpijskimi drużynami innych krajów; tak więc z rejestru giną niektóre spotkania Polski w olimpijskich turniejach 1972 i 76 r. (nie umniejsza to rangi polskich medali). Wypadają też przedwojenne mecze Polaków z drużyna-

mi amatorskimi (np. w trakcie olimpijskiego turnieju w Berlinie).

Tak więc po tych poprawkach mecz Polski z Francją był 528 oficjalnym występem „biało-czerwonych”, a z Arabią 529. W osobnej grupie można liczyć nieoficjalne występy Polaków, było ich 25. Uporządkowanie tych faktów powoduje zarazem zmianę ilości występów w reprezentacji niektórych piłkarzy i zmianę ilości strzelanych przez nich bramek.

O tym wszystkim można przeczytać w nowej Encyklopedii Piłkarskiej FUJI (nr 12) pt. „75 lat ZPN — Księga Jubileuszowa”. Autor tej encyklopedycznej serii Andrzej Gowarzewski znów wydał potrzebną publikację. Wraz z czołowymi piórami piłkarskimi w kraju zajął się nie tylko „odświeżaniem” statystyki futbolowej, ale dał też przegląd najważniejszych faktów 75-lecia; a ich bogactwo w tym tomie jest nadzwyczajne. Na wielu stronach mamy też „who is who” w naszym futbolu: teraz i dawniej. Tę książkę warto mieć, dla prawdziwego kibica jest wręcz nieodzowna!

(JOT)